

Dziennik Białostocki



Legat Ojca Św. ks. kard. Marmaggi na uroczystej audjencji na Zamku

Wczorajsza audjencia na zamku ks. kardynała Marmaggi, który był Legatem Ojca św. na Synod Biskupów Polskich w Częstochowie miała charakter bardzo uroczysty. Należy podkreślić, że ks. kardynał Marmaggi otrzymał od Ojca św. specjalne polecenie by w Jego imieniu udzielił Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej błogosławieństwa.

Ks. Kardynał Marmaggi przybył na zamek o godz. 11.30 wraz ze swoją świtą.

Waria honorowa sprezentowała broń.

Na dół spotkał dostojnego gościa kapelan przyboczny Pana Prezydenta ks. dziekan Humpola, oraz jeden z adiutantów, który przewodzący ks. Kardynała wraz z chargé d'affaires Stolicy Apostolskiej Monsignor Pacini na górę do wejścia do komnat królewskich.

W sali Mirowskiej pluton honorowy kompanii zamkowej oddał Legatowi Papieskiemu honory wojskowe.

W sali Canaletta spotykali ks. Kardynała p. o. dyr. protokołu dyplomatycznego Aleksander Lubieński i mjr. Gębalski, W Sypialni Kró-

lewskiej radca kancelarii cywilnej Zaniewski, w Sali Tronowej zastępca szefa kancelarii cywilnej dr. Skowroński i mjr. dypl. Krawczyk.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej oczekiwał ks. kardynała w sali Marмурowej.

Audjencia odbyła się w obecności charge d'affaires Stolicy Apostolskiej Paciniego i dyr. Lubieńskiego.

W czasie audjencji, która trwała czas dłuższy, ks. Kardynał Marmaggi udzielił z polecenia i w imieniu Ojca św. błogosławieństwa Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Rozmowa Pana Prezydenta z ks. Kardynałem nosiła charakter bardzo serdeczny.

Po zakończeniu audjencji Pan Prezydent wraz ze swym otoczeniem przeszedł do sali Rycerskiej, gdzie ks. Kardynał Marmaggi przedstawił Mu członków swojej świty, z ks. prałatem Janasikiem, audytorem Świętej Roty na czele.

Po wspólnej fotografii ks. Kardynał Marmaggi pożegnał Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i żegnany z honorami wojskowymi odjechał do pałacu arcybiskupiego.

Wódz Naczelny odjechał do Francji żegnany grzmotem okrzyków:

-- niech żyje!



Naczelny Wódz gen. Smigły-Rydz

Wódz Naczelny opuścił wczoraj Warszawę o godz. 17 m. 10, udając się przez Austrię i Szwajcarię do Paryża w celu złożenia rewizyj-

generalissimusiowi Francji gen. Gamelinowi i wzięcia udziału w wielkich manewrach armii francuskiej. Na górnym peronie dworca Głó-

wnego ustawiła się kompania honorowa z chorągwią 30 p. Strz. Kan. oraz orkiestra 36 p. L. A. Obok stacjonowały oddziały rezerwy policyjnej, stacjonowane w Warszawie.

Na kilka minut przed godz. 8-tą przybył witany marszem general-skim dowódca O. K. gen. Ryszard Trojanowski i dokonał przeglądu kompanii.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Od strony saloonów recepcyjnych zbliża się Wódz Naczelny w otoczeniu członków rządu z premierem gen. Sławo-Składkowskim na czele generalicji, członków ambasady francuskiej i grona osób ze sfery politycznych.

Wódz Naczelny przechodzi przed frontem prezentującej broń kompanii honorowej, poczem kieruje się wraz z otoczeniem w stronę wagonu, znajdującego się na czole pociągu. Do odejścia pociągu pozostaje jeszcze kilka minut.

Gen. Smigły-Rydz zatrzymuje się przed wagonem i prowadzi ożywioną rozmowę z otaczającymi go: p. premierem gen. Składkowskim, wicepremierem Kwiatkowskim, ministrem Beckiem, min. Kasprzyskim, II wiceministrem spraw woj-skowych gen. Litwinowiczem i ko-

mendantem głównym policji gen. Zamorskim. Następnie żegna się po kolei ze wszystkimi i wchodzi do wagonu wraz z szefem Sztabu Głównego gen. Wacławem Stachiewiczem, szefem biura inspekcji G. I. S. Z. plk. dypl. Leonem Strzeleckim i adiutantami rtm. Vacqueret i rtm. Horochem, którzy towarzyszą Wódzowi Naczelnemu w podróży do Paryża.

Po chwili gen. Smigły-Rydz ukazuje się w oknie wagonu. Z momentu tego korzystają natychmiast fotografowie prasowi, wycelowując w kierunku okna obiektyw swych aparatów.

— Będzie dobre zdjęcie — mówi, uśmiechając się, Wódz Naczelny. Pociąg rusza. W tłumie, zalegającym czarną masą sąsiadnie perony zrywa się potężny okrzyk: — Wódz Naczelny niech żyje!

Gen. Smigły-Rydz salutuje spoglądając z uśmiechem na podrażniające Go tłumy publiczności. Zdała dochodzi dźwięki hymnu narodowego, granego przez orkiestrę, ustawioną w głębi dworca.

Żegnany długo niemilkłymi entuzjastycznymi okrzykami pociąg opuścił Warszawę.

Trocki internowany w Norwegii za działalność polityczną

OSŁO, 28.8.

Ministerstwo sprawiedliwości podało do wiadomości, że na wniosek rządu norweskiego internowany Lwa Trockiego oraz jego żonę.

Powodem internowania Trockiego jest jego działalność polityczna, której pomimo kilkakrotnych ostrzeżeń Trockiego nie zaprzestał.

Dwaj sekretarze Trockiego otrzymali nakaz natychmiastowego opuszczenia granic Norwegii.

Rozporządzenie rządu norweskiego zrobiło na Trockim olbrzymie wrażenie.

Miejsce internowania nie jest jeszcze znane.

Na razie będa oni internowani w

willi pod Hoeneloss, gdzie mieszkali obecnie, dopóki nie wynajdą się dla nich nowego lokalu.

Lew Trocki zostanie prawdopodobnie umieszczony w twierdzy niedaleko Oslo.

Norweskie ministerstwo sprawiedliwości wyjaśnia, że Trocki nie dotrzymał zobowiązań, które stanowią warunek przyznania mu prawa pobytu w Norwegii, gdyż trwał na działalności politycznej, zamieszczając artykuły w rewolucyjnej prasie we Francji.

Rząd norweski jeszcze nie powiedział, czy odebrać Trockiemu przy-sługujące mu do 18 grudnia r. b. prawo pobytu.

Olbrzymi huragan nad Bałtykiem Zrujnowany port rybacki w Wielkiej Wsi-Hallerowie

Na Bałtyku szaleć od środy gwałtowna burza, pociągająca z huraganem.

Wzburzone morze zatopilo w porcie rybackim w Wielkiej Wsi 5 mo-cerowych kateńców, oraz wyrzuciło na brzeg pływającą betoniarke i wszystkie promy robocze.

Uszkodzone zostały tory kolejki roboczej na molo i rusztowanie pomocnicze. Wzburzona woda wyrwała z dna morskiego pale mola rybackiego. O sile fali może świadczyć fakt, iż pale wbijane są przez-ważnie na głębokość około 4 metrów.

Cały odcinek morza na przestrzeni kilkuset metrów na południe od budującego się portu zasy-nany jest kłodami drzewa, deskami i palami, które morze urosło z portu.

W pobliżu Bohusack osiadł na mieliznie polski statek „Carmen”, który ściągnięto dopiero po kilku godzinach.

W pobliżu miejscowości Pse-wark, w odległości 1000 mtr. od brzo-zu zarzucił na morzu kotwice dwumasztowy szkuner „Marie Alic-e” z Gdyni, który skutkiem poniesionych uszkodzeń nie może dojechać o własnych siłach do lądu. Dwaj marynarze szkuneru uratowali się przy pomocy łodzi.

W okolicach Jelitkowa omal nie zatonął razem z jolką olimpijską p. Bogumił Solecki z Gdańska, którego w ostatniej chwili uratowano.

Statek szwedzki „Pravala” po wyjściu z Gdyni z ładunkiem węgla osiadł w środe na mieliznie w pobliżu cypla hellegiego. W czwartek popołudniu ścianały zatonął z mielizny przez holowniki wydziału holowniczo - ratowniczo-go Żegluga Polskiej „Titan” i „Atlas” i przyholowany do portu gdyńskiego celem naprawy uszkodzeń.

Miejscowość Sietamo znajduje się obecnie w rękach rządu.

Najwyższy Order Japonii na piersiach P. Prezydenta

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj popołudniu na prywatnej audjencji posła japońskiego w Warszawie p. Nobu Bunii Ito, który wręczył Mu Prezydentowi R. P. odznaki wielkiej wstęgi orderu Chryzantemy.

Order ten ustanowiony przez cesarza Mutsukio w roku 1877 nadał mu p. Prezydentowi przez cesarza

Japonii Hirohito z okazji 10-lecia niastowania urzędu Prezydenta R. P. przez prof. Ignacego Mościckiego, jest najwyższym odznaczeniem japońskim, radawaniem w zasadzie głowom pańującym, a tylko w wyjątkowych wypadkach cesarz japoński nadaje order Prezydentom Państw.

Kreml podminowany zdradą Jagoda dyktatorem Sowietów Spisek oficerów przeciw Stalinowi

LONDYN, 28.8. — Tel. wł. — Tajemnicze wypadki, rozgrywane się obecnie w Rosji Sowieckiej, są żywo komentowane przez prasę angielską.

W garnizonach i sztabach miast prowincjonalnych Rosji, „ropejskiej i azjatyckiej” rządu agenci G. P. U., przeglądają korespondencje urzędowe i prywatne i przeprowadzają śledztwa. W ślad za tem idą masowe aresztowania. Podawana przed paru dniami cyfra 7.000 aresztowanych podwoiła się co najmniej.

Jagoda — dyktatorem

„Daily Express” przynosi sensacyjną wiadomość, że po konferencji ze Stalinem szef G. P. U. Jagoda

otrzymał nieograniczone pełnomocnictwa w zakresie śledztwa i aresztowania każdego, nie wyłączając najwyższych dostojników państwowych, partyjnych i wojskowych, co do których żywi najmniejsze choćby podejrzenia iż

brali udział w akcji wymierzonej przeciwko Stalinowi.

Tak więc G. P. U. oddziaływać są dawną władzę, jaką miało w pierwszych latach rewolucji.

Na podstawie tych właśnie pełnomocnictw Jagoda polecił aresztować czterech byłych generałów sowieckich, Schmidta, Szapoznikowa, Kuzniecowa i Tulinę.

Spisek oficerski

Dotychczasowe śledztwo wykazało, że w armii istniało zakrojone na szeroką skalę sprzyśnięcie oficerów wymierzone przeciw dyktatorowi Stalinowi. Przy likwidacji spisku trockistowskiego odnależono w armii czerwonej jednocześnie na komórkę prawicowego odchylenia, uznającego za swego wodza Buchar-

inskiego.

Aresztowanie red. Bucharina

W Moskwie rozeszły się pogło-

ski, że naczelny redaktor „Izwestij” Bucharin, który od 2 tygodni bawi na urlopie podobno w Pami-rze, usiłował zbiec zagranicę w związku z procesem trockistowskim, został jednak zatrzymany.

Zołnierze
bronią oficerów

Do Moskwy nadchodzi alarmująca wiadomość z miast prowincjonalnych, gdzie żołnierze z bronią w ręku stają w obronie swoich oficerów aresztowanych przez agentów G. P. U. Do poszczególnych garnizonów wysyłane są posiłki, nie oddziały milicji G. P. U.

Katajew
wykluczony z partji

Także w wielu organizacjach sąsiedztwa sowieckich wpływy trocki-

stów mają być poważne. Już na ostatnim zjeździe partyjnej organizacji związku pisarzy sowieckich, powzięto uchwałę, wydalać z związku Katajewa za utrzymywanie kontaktu z trockistami. Przed powzięciem tej uchwały zapytano obecnego na zebraniu Katajewa, jak postąpiłby z członkiem partji przyjmującym wskazówki od Trockiego. Katajew odpowiedział, że wykluczyłby go z partji. „Wniosek” ten uchwalono jednogłośnie.

W organizacjach pisarzy przeprowadzane będzie obecnie energiczne „czyszczenie”.

Stalin aresztuje
wdowę po Leninie!..

Korespondencja własna

BERLIN, 28.8.

W Moskwie krąży pogłoski jakoby między Stalinem a wdową po Leninie Krasną doszło do niezwykłego ostrzeżenia konfliktu.

Krasnaja otworzyła krytykując wyrok śmierci w procesie Zinowiewa i towarzyszy, którzy należeli do najbliższych współpracowników jej męża. W trakcie rozmowy zabronił Stalin wdowie po Leninie mieszania się do spraw politycznych.

Stalin miał mówić w sposób niezwykle gwałtowny, tak że Krasnaja mdlała kilkakrotnie. Stalin oświadczył pod koniec rozmowy, że więcej Krasnej przysmawiać nie będzie.

Tęgo samego dnia kiedy Kras-

nska chciała udać się do Kremlu, straż pchnęła wejścia nie wpuszcza jej.

Krasnaja zagroziła, że zaskarży Stalin przed sądem partyjnym.

Zaareztowana wdowa po Leninie należy spodziewać się z go-dziny na godzinę. Krasnaja zostanie prawdopodobnie wydalona z Moskwy.

Stalin niewidzialny

MOSKWA, 28.8. — Tel. wł. — Na placu Czerwonym w Moskwie odbył się w czwartek pogrzeb plk. Kamienieva. Za wyjątkiem Stalin-na, który był bardzo zaprzyjaźniony z plk. Kamienievem, byli obecni wszyscy prawie dygnitarze sowieccy.

Według wiadomości krążących w Moskwie nieobecność Stalin-a spowodowana była oszczędzeniem komisarza spraw wewn. Jagody, któ-

ry nie chciał wziąć odpowiedzialności za życie Stalin-a, na wypadek, gdyby ten opuścił Kreml.

Abisynscy szturmują Addis-Abebe

Szturm hrwawo odparty

LONDYN, 28.8. — Tel. wł. — Zbrojne bandy Abisynczyków prowadzone przez syna Rasy Kassy zaatakowały Addis Abebe od strony południowej.

Abisynczykom chodziło o za-władnięcie lotniskiem.

Oddziały Askaryów przez kilka godzin bronili się ogniem karabinów maszynowych i po nadejściu pomocy udało im się odrzucić Abisynczyków od miasta.

Podczas bitwy w pewnej chwili Abisynczycy byli już bardzo blisko miasta, strażę przednią znajdowały się niedaleko poselstwa angielskie-

go.

Abisynczycy zostawili 200 zabitych. Askaryów poległo 40.

Syn gen. Llano
zabity

PARYŻ, 28.8. Podczas walk w Sietamo w Aragonji został zabity jeden z synów gen. Oniepo de Llana. Powstańcom udało się zabrać zwłoki nocą z pola bitwy i pochować z honorami wojskowymi w Hauesca.

Miejscowość Sietamo znajduje się obecnie w rękach rządu.

go.

Abisynczycy zostawili 200 zabitych. Askaryów poległo 40.

Syn gen. Llano
zabity

PARYŻ, 28.8. Podczas walk w Sietamo w Aragonji został zabity jeden z synów gen. Oniepo de Llana. Powstańcom udało się zabrać zwłoki nocą z pola bitwy i pochować z honorami wojskowymi w Hauesca.

Miejscowość Sietamo znajduje się obecnie w rękach rządu.

go.

Abisynczycy zostawili 200 zabitych. Askaryów poległo 40.

Syn gen. Llano
zabity

Z rewizytą

Wódz Naczelny gen. Smigły-Rydz wyjechał do Paryża z rewizytą. Najwyżsi przedstawiciele sił zbrojnych obu narodów mają ponownie sposobność umocnić w bezpośrednim zetknięciu i wymianie myśli sojusz łączący Polskę z Francją. Umocnić sojusz, a nie — odnowić, bo nie potrzebuje odnowy akt, będący równocześnie wyrazem „miłości i interesu, dwa najsilniejsze i najtrwalsze” — wedle słów Józefa Piłsudskiego.

Pieniądże lat upłynęło od chwili podpisania polsko — francuskiego aktu sprzymierzeńczego. Pieniądże lat miało równocześnie od wizyt Marszałka Piłsudskiego, ówczesnego Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego, we Francji.

Pierwszą po wojnie oficjalną swą podróż zagranicę odbył Marszałek Józef Piłsudski — do Francji. Francja jest również celem pierwszej zagranicznej podróży oficjalnej gen. Edwarda Smigły-Rydz. Zestawienie tych faktów ma swoją wymowę, silniejszą od najbardziej wymownych komentarzy politycznych.

Oczywiście — w zmienionych od przeszło lat 15-tych warunkach odbywa się wizyta gen. Smigły-Rydz a w wojska francuskiego. W warunkach zasadniczo odmiennego ułożenia sił w Europie, ale przede wszystkim w obliczu gruntownej

zmienionej ciężaru gatunkowego sił i możliwości Polski.

Sojusz polsko-francuski był zawsze i jest nadal jedną z najmocniejszych gwarancji zaoszczędzenia światu wojny.

Zmieniała się jednak obiektywna wartość partnera polskiego. Francja zawierała sojusz z Polską zwyciężoną wojną, z Polską o niestabilnych granicach, z Polską zabierającą się dopiero w krwawym trudzie do budowania swego domostwa, do zaopatrzenia pestrzalanych jeńców. Dziś — Francja ma do czynienia z okrętem, wielkim państwem, świadomym swej roli czynnika równowagi w swoim, wschodzącym — europejskim regionie geopolitycznym.

Dla aktu sprzymierzeńczego, dla jego wartości i trwałości — to lepię.

Dalekowzroczność polityki Józefa Piłsudskiego, współtwórcy sojuszu polsko — francuskiego, może w obliczu niezmienności zasady przyznawania sił w warunkach jej stosowania — święcić jeszcze jeden triumf.

Dlatego wizyta polskich Wodów Naczelnych we Francji w 1921-ym i 1936-ym roku może klamrą spłatać piętnastoletnie stosunki Polski i Francji.

Po zgonie ś. p. red. Stęczyńskiego Ostatnie chwile i pogrzeb

S. p. Włodzisław Stęczyński — jak do niego z Paryża — już w dniu przyjazdu czuł się bardzo źle. Zatrudnieni przyjeźdźcy złożyli nieznacznie konsylium. Opinia lekarzy miejscowych wypadła pesymistycznie. Ale Stęczyński, który zapewniał przyjaciół, że w jego zły jest stan, nie był wcale osłabiony. „Mój organizm przeżył”.

Dzień polityczny

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjechał do Paryża w dniu 28.8.36. Zauważa, że przedstawił się P. Prezydentowi R. P. w charakterze inspektora obrony powietrznej państwa.

Największa bitwa w wojnie domowej Ofensywa na Irun utopiona we krwi Czerwoni odparli kilkakrotnie ataki powstańców

Telegram własny

PARYŻ, 28.8.

Najbardziej krwawa z całej wojny domowej bitwa o Irun zakończyła się dziś popołudniem utrzymaniem dotychczasowego stanu rzeczy. Po dwóch dniach niesłychanie zaciętych walk, w czasie których walczono nawet na bagnety, bijąc się o każdy metr terenu, powstańcy zaniechali bezpośredniego ataku na Irun, gdyż pozycje rządowe są b. silne i utrzymywane, pomimo kilkakrotnych ataków. O g. 14.30 zupełnie cisza zaległa zastraszona trupami pobojowiska.

Wczoraj wieczorem walki trwały aż do zmierzchu. Przeciwnicy okopali się o półtora kilometra od Irunu i znajdowali się od siebie często o parę kroków. Strzelano chwilami z odległości 5 metrów. Wojska rządu tero. pełen drutów kolczastych i wyrw od bomb, przypominają pobojowiska wielkiej wojny. W bitwie bierze udział 15.000 żołnierzy.

Po stronie francuskiej tysiące lu-

Po sowiecku...

Sowiety są krajem najbardziej fantazyjnych niespodzianek.

Na te ostatnich dramatycznych wydarzeń w Rosji szczególnie jasną rolę bary nabiera fakt następujący:

„W „Ziwełst” z dn. 23 b. m. na miejscu naczelnym obok artykułu wstępnego „Rosztrazdał wieśkie psy”, widzimy obrazy tytuły: „Starca z obiciem ziemi łajna trockistowsko-zinowskiego” — żąda jedynolitec, rozpląd do końca kłóbkę przestępców, wyjaśnić wszystkie stosunki Rykova, Bucharina, Uglanowa, Radka i Platakowa z trockistowsko — zinowskim centrum terrorystycznym”.

Ten numer „Ziwełst” podpisał jako redaktor odpowiedzialny... B. u. e. a. r. i. n. a. naczelny publicysta tego pisma jest, a przynajmniej był do numeru poprzedniego, Radek, który jeszcze przed kilkoma dniami zmarł w tych samych „Ziwełstach” kary śmierci do 16 oskarżeń.

„Dajcie kredyty, a przesłaniemy się zbroić”

Dr. Schacht kusi Francję...

Telegram własny

PARYŻ, 28.8.

Wizyta Dr. Schachta w Paryżu jest skłócona. Odlatuje on jutro do Berne, aby dać odrazu sprawę kancelarii z rozmów odbytych w stołecznej Francji.

Już ten fakt wskazuje na doniosłość rozmów paryskich gospodarczo dyktatorów Rzeszy.

Rozmowy te istotnie miały poważny zasieg. Schacht próbował przekonać francuskich mężów stanu, że nie po-

winni się niepokoić zbrojeniami Niemiec, a dalekosiłować wyzkaż. że Rzesza musi się zbroić, bo nie może eksportować, nie może w inny sposób zyskać bezrobocia. Dalej tam rzucał zbytu i pieniędzy, a nasz prymś nie będzie potrzebował fabrykować broni! — oto co mówił Dr. Schacht.

Możliwość pokolew pracy dla przemysłu niemieckiego widzi Dr. Schacht w wielkich międzynarodowych robotach publicznych.

W jakim stopniu udało się niemieckiemu „endustrowi” przekonać francuskich mężów stanu, tego tymczasem nie wiadomo. Faktem jest jednak, że komunistyczna „Humanite” jest bardzo niespokojna. Zapytuje ona, nie kryjąc zdenerwowania, czy Dr. Schacht przyjechał do Paryża, by szukać pieniędzy na zbrojenia, czy też złożyć hasło krucjaty przeciw Sowietom. Dziennik domaga się, by rząd francuski odnowił dział kataryzyczny „nie” na wszelkie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne propozycje wysłannika kancelarii Hitlera.

Tak więc wizyta Dr. Schachta oznacza podjęcie nowych rokowań politycznych niemiecko-francuskich.

W jakim stopniu udało się niemieckiemu „endustrowi” przekonać francuskich mężów stanu, tego tymczasem nie wiadomo. Faktem jest jednak, że komunistyczna „Humanite” jest bardzo niespokojna. Zapytuje ona, nie kryjąc zdenerwowania, czy Dr. Schacht przyjechał do Paryża, by szukać pieniędzy na zbrojenia, czy też złożyć hasło krucjaty przeciw Sowietom. Dziennik domaga się, by rząd francuski odnowił dział kataryzyczny „nie” na wszelkie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne propozycje wysłannika kancelarii Hitlera.

Tak więc wizyta Dr. Schachta oznacza podjęcie nowych rokowań politycznych niemiecko-francuskich.

W jakim stopniu udało się niemieckiemu „endustrowi” przekonać francuskich mężów stanu, tego tymczasem nie wiadomo. Faktem jest jednak, że komunistyczna „Humanite” jest bardzo niespokojna. Zapytuje ona, nie kryjąc zdenerwowania, czy Dr. Schacht przyjechał do Paryża, by szukać pieniędzy na zbrojenia, czy też złożyć hasło krucjaty przeciw Sowietom. Dziennik domaga się, by rząd francuski odnowił dział kataryzyczny „nie” na wszelkie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne propozycje wysłannika kancelarii Hitlera.

Tak więc wizyta Dr. Schachta oznacza podjęcie nowych rokowań politycznych niemiecko-francuskich.

W jakim stopniu udało się niemieckiemu „endustrowi” przekonać francuskich mężów stanu, tego tymczasem nie wiadomo. Faktem jest jednak, że komunistyczna „Humanite” jest bardzo niespokojna. Zapytuje ona, nie kryjąc zdenerwowania, czy Dr. Schacht przyjechał do Paryża, by szukać pieniędzy na zbrojenia, czy też złożyć hasło krucjaty przeciw Sowietom. Dziennik domaga się, by rząd francuski odnowił dział kataryzyczny „nie” na wszelkie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne propozycje wysłannika kancelarii Hitlera.

Tak więc wizyta Dr. Schachta oznacza podjęcie nowych rokowań politycznych niemiecko-francuskich.

W jakim stopniu udało się niemieckiemu „endustrowi” przekonać francuskich mężów stanu, tego tymczasem nie wiadomo. Faktem jest jednak, że komunistyczna „Humanite” jest bardzo niespokojna. Zapytuje ona, nie kryjąc zdenerwowania, czy Dr. Schacht przyjechał do Paryża, by szukać pieniędzy na zbrojenia, czy też złożyć hasło krucjaty przeciw Sowietom. Dziennik domaga się, by rząd francuski odnowił dział kataryzyczny „nie” na wszelkie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne propozycje wysłannika kancelarii Hitlera.

Tak więc wizyta Dr. Schachta oznacza podjęcie nowych rokowań politycznych niemiecko-francuskich.

W jakim stopniu udało się niemieckiemu „endustrowi” przekonać francuskich mężów stanu, tego tymczasem nie wiadomo. Faktem jest jednak, że komunistyczna „Humanite” jest bardzo niespokojna. Zapytuje ona, nie kryjąc zdenerwowania, czy Dr. Schacht przyjechał do Paryża, by szukać pieniędzy na zbrojenia, czy też złożyć hasło krucjaty przeciw Sowietom. Dziennik domaga się, by rząd francuski odnowił dział kataryzyczny „nie” na wszelkie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne propozycje wysłannika kancelarii Hitlera.

Tak więc wizyta Dr. Schachta oznacza podjęcie nowych rokowań politycznych niemiecko-francuskich.

W jakim stopniu udało się niemieckiemu „endustrowi” przekonać francuskich mężów stanu, tego tymczasem nie wiadomo. Faktem jest jednak, że komunistyczna „Humanite” jest bardzo niespokojna. Zapytuje ona, nie kryjąc zdenerwowania, czy Dr. Schacht przyjechał do Paryża, by szukać pieniędzy na zbrojenia, czy też złożyć hasło krucjaty przeciw Sowietom. Dziennik domaga się, by rząd francuski odnowił dział kataryzyczny „nie” na wszelkie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne propozycje wysłannika kancelarii Hitlera.

Tak więc wizyta Dr. Schachta oznacza podjęcie nowych rokowań politycznych niemiecko-francuskich.

W jakim stopniu udało się niemieckiemu „endustrowi” przekonać francuskich mężów stanu, tego tymczasem nie wiadomo. Faktem jest jednak, że komunistyczna „Humanite” jest bardzo niespokojna. Zapytuje ona, nie kryjąc zdenerwowania, czy Dr. Schacht przyjechał do Paryża, by szukać pieniędzy na zbrojenia, czy też złożyć hasło krucjaty przeciw Sowietom. Dziennik domaga się, by rząd francuski odnowił dział kataryzyczny „nie” na wszelkie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne propozycje wysłannika kancelarii Hitlera.

Tak więc wizyta Dr. Schachta oznacza podjęcie nowych rokowań politycznych niemiecko-francuskich.

W jakim stopniu udało się niemieckiemu „endustrowi” przekonać francuskich mężów stanu, tego tymczasem nie wiadomo. Faktem jest jednak, że komunistyczna „Humanite” jest bardzo niespokojna. Zapytuje ona, nie kryjąc zdenerwowania, czy Dr. Schacht przyjechał do Paryża, by szukać pieniędzy na zbrojenia, czy też złożyć hasło krucjaty przeciw Sowietom. Dziennik domaga się, by rząd francuski odnowił dział kataryzyczny „nie” na wszelkie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne propozycje wysłannika kancelarii Hitlera.

mających na celu przyjąć z odsieczą broniącym się w Toledo kade-

Naogół prasa paryska uważa, iż mimo trudności jakie natrafia akcja wojsk powstańczych na froncie północnym, sytuacja powstańców — niegłęboko — w ciągu ostatnich dni ponownie wzmożeniu.

Powstańcy cofają się

PARYŻ, 28.8. Korespondent Havaż donosi z Irunu: O godz. 17-ej na froncie Irunu wznowiono walkę. Karabin maszynowy wojsk rządowych praży w kierunku góry Uriarte aż do rzeki Bidasoa. Jednocześnie odezwała się artyleria rządowa.

Agenci G. P. U. w Londynie

przeprowadzają rewizję w ambasadzie sowieckiej

LONDYN, 28.8. Wieczorny „Evening Standard” donosi, jakoby dwaj agenci G. P. U. przeprowadzili rewizję w ambasadzie sowieckiej w Londynie, robiąc dokładny przegląd prywatnej korespondencji członków ambasady. Przybyli oni mieli do Londynu w 2 dni po odwołaniu ataku wojskowego.

Putna i zawił się w ambasadzie zupełnie nieoczekiwanie. Gen. Putna, jak podaje „Evening News” opuścił nazd. Londynu 3 tygodnie temu, wezwany rzekomo na konferencję wojskową w Moskwie. Został on później aresztowany pod zarzutem spisku przeciw Stalinowi.

Agenci dokonali przedewszystkiem dokładnej rewizji prywatnych papierów gen. Putny i zabrać mieli z ambasady znaczną ilość dokumentów. Agenci przeprowadzili mała dochodzenie nad stosunkami gen. Putny z uchem rosyjskim.

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Wobec powstańców chca podobno przetransportować oddziały, mogące wyładować między Irunem a San Sebastian i uderzyć na czerwonych od tyłu. Tymczasem zaś powstańcy zrezygnują z dalszych ataków.

Napotkanie trudności tłumacza powstańcy wielkimi transportami broni z Francji dla wojsk rządowych pod Irunem. Ważnym elementem wojska powstańczego wielkie zapasy amunicji pochodzenia francuskiego w Tolosie, gdzie zostały one ukryte przed zdobyciem tej miejscowości przez powstańców.

Sytuacja na innych odcinkach nie uległa większej zmianie od czasu zajęcia przez gen. Queipo de Llano okręgu Rio Tinto, co pozwala powstańcom na kontrolowanie całej prowincji Huelvy. Jeżeli pogłoski, kursujące na temat zajęcia Talavera de la Reina są prawdziwe, to zajęcie tak ważnego węzła kolejowego, położonego o 60 km. od Madrytu, byłoby bardzo poważnym sukcesem wojsk powstańczych i mogłoby stanowić doniosły etap w operacjach

Co oznacza przedłużenie służby wojskowej w Niemczech

Miljon bagnetów bez mobilizacji i złagodzenie klęski bezrobocia

Decyzja kanclerza Hitlera przedłużenia służby wojskowej w Niemczech do dwu lat, silnym echem odbiła się w świecie. — nie wywołała jednak bodaj nigdzie specjalnego zdziwienia. Świat już przyzwyczaił się do różnych nagłych decyzji rządu Rzeszy w zakresie polityki międzynarodowej. Po takich wydarzeniach, jak wprowadzenie obowiązku służby wojskowej, militarystyka, Nadereni, przedłużenie czasu służby, nie jest już sensacją na wielką skalę.

W Berlinie oświadcza się, że Niemcy musiały wzmacniać swe siły zbrojne w obronie przed „so-

wietckim imperializmem” i że względu na rozbiór wojny sowieckich.

Istotnie niedawno obniżono w Sowietach wiek poborowy do lat 19, przez co stan liczebny armii sowieckiej uległ zwiększeniu; wogóle zaś wysiłek zbrojowy Sowietów jest zbyt dobrze znany, aby trzeba było nam wskazywać.

Ale trudno uwierzyć, aby obawa przed Rosją miała być jedynym, czy choćby głównym motywem roku niemieckiego.

Sowiecki straszak

W rzeczywistości bowiem zbro-

jenia sowieckie, pomimo swych rozmiarów, nie mogą stanowić dla Rzeszy poważnej groźby. Tak samo jak przy wszelkich rozważaniach na temat groźby agresji niemieckiej przeciw Sowietom, także i przy wysuwaniu niebezpieczeństwa „imperializmu sowieckiego” dla Rzeszy, nasuwa się pytanie: Ktośby? Na to pytanie nie umiela odpowiedzieć ani propagandziści sowieccy, straszacy niebezpieczeństwem niemieckim, ani bezrefleksy, używający straszaka sowieckiego. Jedni i drudzy wiedzą, że tej czy tamtej agresji stoi na przeszkodzie — Polska i że zanim będzie można wojować z wrogiem, trzeba by najpierw walczyć z Polską.

400.000 ludzi

Istotnych motywów decyzji Niemiec trzeba więc szukać gdzieś indziej. Wydają się one być natury społecznej, wojskowej i politycznej.

Względem społeczeństwa Niemiec trzeba więc szukać gdzieś indziej. Wydają się one być natury społecznej, wojskowej i politycznej. Względem społeczeństwa Niemiec trzeba więc szukać gdzieś indziej. Wydają się one być natury społecznej, wojskowej i politycznej.

Zresztą według obliczeń, jeden bezrobotny kosztuje Rzeszę rocznie 800 — 900 marek, a jeden żołnierz 1400. Różnica jest więc niewielka i warto ją podnieść.

Dla przemysłu niemieckiego podwojenie armii nie jest takie bez znaczenia. Trzeba będzie obstaro-

wać setki tysięcy mundurów, butów, wybudować nowe loszary i t. d.

Nowy wysięg zbrojeń

W dziedzinie wojskowej Niemcy musiały liczyć się z tym, że w najbliższych latach, kiedy służbę mają ludzie urodzeni w latach 1914 — 1918, doświadczeni wojną, będzie ich mało. Trudno byłoby utrzymać stany liczebne na ustalonej wysokości, i dlatego trzeba było przedłużyć czas służby.

Wreszcie w dziedzinie politycznej spodziewała się Niemcy niewątpliwie wzmożenia swej sytuacji międzynarodowej w obliczu nadchodzących rokowań.

Trzeba jednak określić, jaka będzie reakcja innych krajów. Nieubita logika wyższości zbrojeń chce, aby po każdym kroku jednego z rywalizujących mocarstw następował krok konkurencyjnego mocarstwa. Sowiety zapewne przyspieszą jeszcze tempo swych zbrojeń, a Francja ze swej strony rozbuduje obronę narodową. Nie jest ona wprawdzie w stanie zwłokę liczebności swej armii osiągnąć już w tej dziedzinie maksimum wysiłku, ale może rozbudować techniczną stronę swego potencjału wojennego.

Niepokój jej jest duży. Jeden z generałów francuskich twierdzi, że obecnie Niemcy będą mogły rozpoznać wóje bez uprzedniej mobilizacji. Francuzi obliczają bowiem, że armia niemiecka liczyć będzie ponad milion ludzi i że będzie najpotężniejszą w Europie.

Aby rozpoznać niepokój i nieufność Francji udał się do Paryża dr. Schacht. Czy mu się to udało — o tym nie wiadomo.

Na ekranie życia

Plaga

naszych dróg

W ostatnich dniach wydarzył się znowu szereg katastrof samochodowych i motocyklowych.

Przyczyna — furmanka jadąca nie przepisową stroną, lub usiłowanie wymięcia rowerzysty.

W ogólnej statystyce katastrof motoryzacyjnych te dwie właśnie przyczyny stanowią olbrzymi odsetek. Inne powody są właściwie drobnymi ulamkami. Całkowite lekceważenie przepisów drogowych przez wieszaków, oraz harce rowerzystów stały się nagminną plagą naszych dróg, plaga nie do wypięcia.

We wszystkich bowiem wypadkach pociągająca sprawę niebezpieczeństwa odpowiedzialności, stosunek między karą a winą jest śmiesznie dysproporcjonalny.

Kaleczeń, albo śmierć ludzka okupiona bywa nieznacznie grzywną pieniężną lub aresztem.

I dopóki kary na sprawców katastrof nie będą zaostreżone przeludka samochodem czy motocyklem poza obrębem miast, połączone będzie z dużym ryzykiem i możliwością skrociecia karku bynajmniej nie w własnej winy.

Ze względów

formalnych

Pewien posterunkowy w Warszawie podczas ćwiczeń sportowych uległ dość poważnemu kaleczeniu. Karetka pogotowia wiozła go do szpitala do szpitala i dopiero w czwartym dokonano nieskomplikowanego zresztą zabiegu chirurgicznego.

Ta wędrowka z chorem, wynikająca ze względów formalnych.

Psychoza biurokratyzmu rozpoznawana była się również i w służbie samarytańskiej.

W każdym wypadku udzielenia pomocy nie przez lekarza prywatnego, na pierwszym miejscu nie jest chorzy, lecz przydział, papierki, legitymacja, numer, słowo, to wszystko, co stwarza niepotrzebne pisanie, puszczenie, urzędowanie.

Chory może wędrować od szpitala do szpitala, dlatego tylko, że mieszka w tej, a nie tamtej dzielnicy, że ze względu na jego rodzaj pracy tam go właśnie powinni leczyć, że w papierach jego brakuje jakiejś pieczątki.

Ze przez ten czas pacjent może się poważnie rozchorować, a nawet umrzeć to nie ma znaczenia.

„Względem formalne” przeważały „klem”.

Sklepy

na ulicach

Handel uliczny rozwija się coraz bardziej. Przechodząc co chwila z przeczepu jest przez liczących sprzedawców, proponujących nabytą różnorodność towarów.

Od przemycanej zapalniczki do krawców, notesów czy skarpetek. Jest to oczywiście handel nielegalny, wytworzący dość silną konkurencję właścicielom sklepów i tępiący przez władze.

Ulicznym sprzedawcom są przede wszystkim bezrobotni, chcący urobić sobie trochę grosza na chleb — ich klientela bieda, dla których kwestia kilkunastu groszy zaoszczędzonych na kupnie jest zagadnieniem bardzo poważnym.

Przeciw ulicznemu handlowi protestują zupełnie słusznie kupcy, którzy nie chcą przelewać krwi. Bezrobotny chwytając się handlu, bo nie ma pracy, nie chce kraść, czy żebrać.

Drobny urzędnik kupuje krawat za złotówkę, gdyż nie stać go na droższą w sklepie.

Wytworza się zatem problem trudniejszy do rozwiązania życiowo od kwadratury koła, czy też wynalezienia perpetuum mobile.

Prawdzie

Uczmy się pisać

według nowej pisowni

Lekeja 30

Należy pisać:

Bełski czy bełski, suezki czy sueski?

Reguła brzmi: w przymiotnikach piszemy zawsze „sk” (nie „szk”). Należy więc pisać:

bełski, suezki, boski, bydgoski, francuski, haski, praski, kaluski, kaukaski, magdeburski, niski, śliski, ryski, norwimerski, norwieski, ślaski i t. p.

Natomiast w rzeczownikach zachowujemy się spójnie: temat, no, miska, kolaska, opaska, ale leżka, walizka, wiązka i t. p.

A więc także: gramatyczna francuska, lecz piękna Francuska.

F. L.

Człowiek którego śmierć się boi...

Mjr. Castejon — najwaleczniejszy wódz powstańców

(Korespondencja własna)

Lizbona, w sierpniu.

Nazwisko majora Castejon, zastępcy oficera armii powstańczej, odczołowane jest netyko aureolą bohaterstwa i nieustraszonej odwagi. Mjr. Castejon uchodził za człowieka, którego kule omijały.

W oddziałach gen. Franco, mjr. Castejon dowodził wszystkimi atakami. Znajduje się zawsze w najgorętszym ogniu walki. On pierwszy wszedł do zdobytych przez powstańców Merdy. Jego zasługą jest wzięcie Badaioz, gdzie walczone z nożami w rękach. Ten człowiek nigdy nie był dotąd ranny.

— Kule nie mają się mjr. Castejon — twierdzi żołnierz.

Jest to człowiek surowy, wymagający, nieustraszonej odwagi. Niechętnie opowiada o swoich bohaterskich czynach, a jeżeli okoliczności go zmuszają do zdania sprawy ze swoich postępów, czyni to krótko, lecz każde słowo, padające z jego ust, wyraża do rozmiarów epopei.

Gdy mjr. Castejon wszedł do Merdy, w mieście, liczącym 30.000 mieszkańców, panowała śmiertelna cisza. W zaryglowanych domach ani jedno okno nie było oświetlone. Na białych murach czer-

niali napisy, pozostawione przez anarchistów:

„Ziemie i wolności”.

Podobno przed opuszczeniem miasta komunisty rozstrzelali 700 obywateli. Podobno ofiarom anarchistów padły nawet dzieci. Ale wśród okropności bratobójczych walk, na nikim nie uczyniło to zbyt wielkiego wrażenia.

Zdobycie Badaioz przez mjr. Castejon trwało 48 godzin. Badaioz bronili 13.000 żołnierzy. Walka nie ustawała ani na chwilę. Strzelano z armat, grzmiały karabiny maszynowe, na przednich schodach zabijano się nożami.

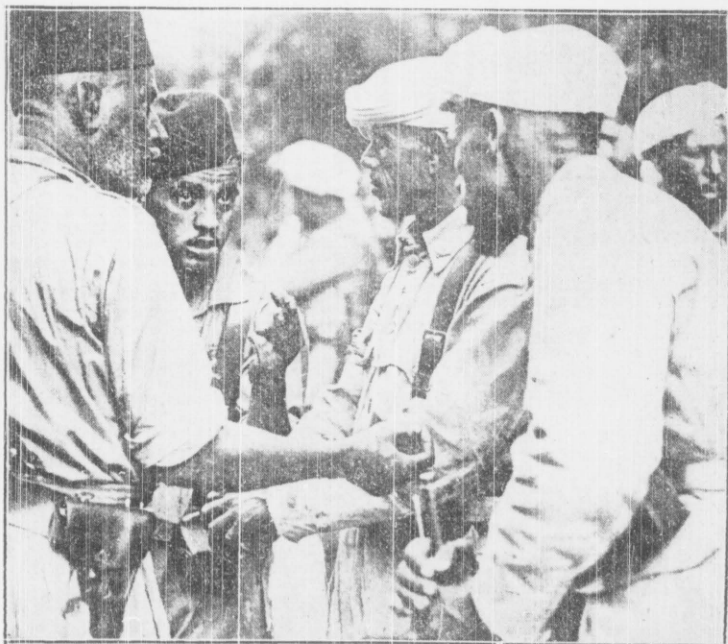
Najkrwawsze walki rozgrywały się na placu de Toros, gdzie w przeciągu 5 godzin powstańcy sira- cili 120 żołnierzy. Pod gruzami zombardowanego teatru zginęło

60 osób. Mjr. Castejon był wszędzie. Jego nadludzkiej odwadze i naigrywaniu się z kul, armia gen. Franco zawdzięcza w dużej mierze zdobycie obu miast.

W 24 godziny po opuszczeniu Badaioz przez „czernych”, znikły trupy, którym wprost usłane były ulice. Mieszkańcy odwzajemniły się otworzyć okna. W godzinach popołudniowych, tłumy wyległy na ulice. Wszystkie stoliki w kawiarniach i restauracjach były zajęte. Komentowano krwawe walki, opowiadało o nieustraszonej odwadze mjr. Castejon. Oddychano z ulgą. Na ulach młodzieży wykładała nawet piosenka.

Ale na waskich uliczkach czernieły się strugi krwi, niezastępy jeszcze krwi...

Morokańczycy pod San Sebastian



Do kwatery dowództwa północnej armii powstańczej, Burgos, przybył oddział rokaneków. Oddział ten, przysłany przez gen. Franco, weźmie udział w ataku na San Sebastian.

Otwarcie kongresu F.A.I.

Wręczenie medali zasłużonym lotnikom

W sali Rady Miejskiej m. Warszawy wczoraj w południe nastąpiło uroczyste otwarcie dorocznego zjazdu Międzynarodowego Związku Aeronautycznego (F. A. I.), który w tym roku odbywa się w Warszawie.

W sali Rady Miejskiej, przybranej flagami narodowymi państw biorących udział w zjeździe zebrał się delegaci z prezesem F. A. I. księciem G. Bibescu (Rumunia) i wiceprezesem płk. Kwiecińskim (Polska).

W pierwszym rzędzie zajął miejsce przedstawiciel władz lotnictwa wojakowego i cywilnego Polski z Inspektorem Obrony Powietrznej Państwa gen. Zającem, przedstawicielem M. S. Z., członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami Anglii Kennardem, amb. Dawtunem, amb. v. Meltemem.

Przy stole przewodniczącym miejsca zajęli: wiceminister komunikacji inż. Bobkowski, prezes F. A. I. ks. Bibescu, prezes aeroklubu R. P. ks. Janusz Radziwiłł, wiceprezes F. A. I. płk. Kwieciński, członek zarządu F. A. I. Tissandier (Francja), wiceprezydent m. Warszawy p. Pohoski.

Na wstępie przemówienia z okazji otwarcia otworzył zjazd wygłosił: prezes aeroklubu R. P. ks. Ra-

dziwił oraz prezes F. A. I. ks. Bibescu.

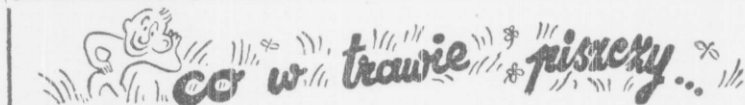
Prezes ks. Bibescu w przemówieniu swym podkreślił gościnność udzieloną przez Polskę kongresowi F. A. I. Gościom — i ofiarowanie nam naród — mówił ks. Bibescu — który ma ciłąbą przeszłość, naród przyszłości, którego lotnictwo należy do namiętnych na świecie.

W końcu przewodniczący składa podziękowania i protektorowi kongresu P. Prezydentowi R. P. i wiceprezys. „Niech żyje lotnictwo polskie! Niech żyje nieśmiertelna Polska!”

Okrzyk ten zebrał powtórzili. Następnie wice-min. komunikacji inż. Bobkowski otworzył zjazd. Z wczorajszego F. A. I. ks. Bibescu wzywał przedstawicieli klubów zagranicznych odznaczania przyznane im przez F. A. I. m. in. dla n. Scotta (Anglia) wręcono wielki złoty medal 1934 r. (za lot Londyn — Melbourne) oraz medalu De la Yaulx — por. Agello za rekord szybkości.

Po odczytaniu sprawozdania przez generalnego sprawozdawcę zjazdu ppłk. B. Kwiecińskiego zakończono część oficjalną obrad zjazdu.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady w komisjach.



Cie, nie sławy

Na jednym z koncertów w Berlinie Jan Kiepura otrzymał tak wiele wieniec, że nie mógł ich z sobą zabrać. Poprosił więc dyrektora o przystanie ich do Krynic.

Otrzymałszy wkrótce przesyłkę, mistrz rzucił okiem na kwiat nadawczy i ze zdumieniem przeczytał: „rosliny lekarskie, próbka bez wartości”.

Zazdrość i medycyna

Domowy lekarz Ubezpieczalni Społecznej, po pobieżnym zbadaniu ciężko chorego, którego leczy od dłuższego czasu, odzywa się:

— No, wszystko jest już dobrze! Wprawdzie ma pan jeszcze snuśnięte nogi, ale to już mnie nie martwi!

— Jak pan doktor będzie miał

snucnięte nogi, to mnie to też nie będzie martwiło — odpowiada pacjent.

Metoda i praca

Sędzia śledczy M. został niedawno szczęśliwym ojcem. Koledzy składali mu gratulacje, tylko jeden odzywa się żartem:

— Oto skutki, gdy sędzia przestaje nagłe stosować środki zapobiegawcze!

Loty okrężne

No lotniska cywilni na Okeciu, dwie panie miały szczerą ochotę dokonać lotu nad Warszawą, lecz brak im odwagi.

Wreszcie jedna z omdleńców podniebnych emocji zwraca się do pilota:

— Ale pan nas przywiezie spowrotem na ziemię, prawda?

— Z pewnością! — odpowiada lotnik z uśmiechem. — Jeszcze nie przydarzyło mi się, bym zostawił kogoś w powietrzu!

Kłopoty p. Dupont

Pan Dupont dostał nagrodę od rządu francuskiego za liczne potomstwo. Najstarsza pociecha służy już w wojsku, najmłodsza leży jeszcze w kołysce.

Pewnego razu pani Dupont skarży się mężowi:

— Nie masz pojęcia, jak ci smarkacze się są sprawowali, myślałam, że już sobie nie dam rady. A już najgorszy był Kamil.

— Co? Kamil? Kamil? — dziwi się pan Dupont — to i Kamila mamy też?

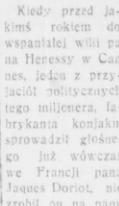
Kryzys

— Uj, panie Elterweiss, czasy są tak ciężkie, że jak tak dalej pójdzie, to lepiej żeby się człowiek wcale nie urodził!

— Tak panie Zółtko, tylko że table szczęście to ma może jeden na tysiąc!

i prac Franciszka Jaźwieckiego

Przeobrażenie pana Doriot



Salonowcem nie jest i być nie zamie-
rza, dlatego nie wyzbył się swych ma-
nier zgoła niewersalskich i dlatego nie
jeździ nigdy autem, lecz — jak za da-
wnych czasów — na rowerze.

Arms

przemysłowo-zbożowych

Warszawa, 28 sierpnia

WARSZAWA, 28.8. nie z pełnym wdzięku akcentem

— Nie chcecie tego? Ja wam co innego zaśpiewam, o duszy... do serca.

w Zaleszczykach

az poznać, że na pieniądze nie pra-

polskimi lokomotywami

K. NORDEN

— Nie stracę
zwłoki. Czy o

— Papa zrobił się bardzo oświe-

...która przeczuwał. Gniewała go to

(D. c. n.)

Dzisiaj posiedzenie Rady Powiatowej

Dzisiaj pod przewodnictwem starosty powiatowego, p. K. Szaguna odbędzie się zgromadzenie dla dokonania wyboru Rady Białostockiej Izby Rolniczej. Początek o 11 ej przedpo.

Pozatem Rada Powiatowa wysłucha sprawozdań z działań gospodarki samorządowej: a) oświaty pozaszkolnej i działalności ruchomych bibliotek gminnych; b) zdrowia publicznego i opieki społecznej; c) pracy na drogach; d) nadzoru nad

samorządem gmin wiejskich i miejskich; e) rolnictwa i spółdzielczości rolniczej oraz rozpatrzą zamknięcie rachunków za rok 1935/36 i omówi wprowadzenie przymusu ubezpieczenia od ognia ruchomości rolnych.

Pożegnanie dzieci w Czarnej Wsi

W tych dniach odbyło się pożegnanie 77 dzieci polskich z Niemiec, bawiących na kolonii w Czarnej Wsi.

Z Białegostoku przybyli m. i. pp.: wicewojewoda Grzebiński, p. radca Łaskiewicz i przedstawiciele komitetu kolonii letnich P. Zw. Zachodniego.

W przemówieniu pożegnalnym prezes L. Kulesza zaznaczył, iż Polski Zw. Zachodni w ciągu 9 lat prowadzenia kolonii sprowadził około 4000 dzieci z terenów najbardziej narodowościowo zagrożonych, przyczem na akcję tę wydatkował około 116 tysięcy zł.

Po pożegnaniu dzieci i deklaracjach przemówił na zakończenie p. wicewojewoda.

Bez składników chemicznych,

tylko naturalne surowce zawierają kostki bulionowe KNORR. Zdrowy, pełnowartościowy ekstrakt mięsny stanowi główną zawartość kostek bulionowych, a dlatego bulion do picia, przyrządzony z kostek bulionowych KNORR jest tak pożywny.

Za dobrodziejstwo
recepty znak

Ceny produktów rolnych

Na rynku w Białymstoku notowano wczoraj następujące ceny: pszenica — 19,50, żyto — 13, jęczmień — 15, owoce — 13,50, gryka — 13, mąka pszenna 65/0 — 27, 50/0 — 36, mąka pszena żytnia 65/0 — 18, mąka razowa 90/0 — 14, chleb pszeny — 24, razowy — 17, koniczyzna — 4,50 — 5,50, siano gruntowe — 4,50 — 5,50, siłozna prosta — 3 — 3,20 i ziemniaki — 3.

Podrzucone dziecko

Weronika Wiśniewska, służąca ks. prałata J. Sienkiewicza, proboszcza w Zabłudowie, znalazła na ganku plebanii dziecko płci żeńskiej w wieku około 2 tygodni. Przy dziecku leżała kartka z doniesieniem, że matka bez pracy musi podrzucać dziecko, nie mogąc go wyżywić. Dziecko jest niechrzczone.

Podrzućkiem zaopiekował się Zarząd Miejski w Zabłudowie.

Uniewinniony

Wczoraj w Sądzie Okręgowym przy drzwiach zamkniętych toczyła się rozprawa przeciwko mieszkańcowi wsi Rogowo (gm. Ghoroszcz) Andrzejowi Kowalkowi, będącemu pod zarzutem zniewolenia 4-letniej Z.T., która spała na pastwisku. Sąd Kowalka uniewinnił wobec braku dowodów przestępstwa.

D-r L. Bomaszowa

choroby kobiece i akuszerka powróciła

przyjmuje 9-1 i 4-7 pp. Marsz. Piłsudskiego 31, tel. 6-46.

Strajk powszechny w Łomży

zlikwidowany

Przed kilku dniami wybuchł strajk okupacyjny robotników zatrudnionych przy robotach publicznych w Łomży. Domagali się oni zwiększenia ilości dni pracy w tygodniu z 3 na 4, zatrudnienia dozorców domowych, którzy zarabiają mniej niż 15 zł. tygodniowo, zmniejszenia akordu i t.p.

W związku z temi żądaniami, wybuchł w Łomży strajk powszechny wszystkich robotników dla poparcia sezonowców.

W fabryce dykt Maliniaka

Onegdaj wypowiedziano pracę wszystkim robotnikom w fabryce dykt Maliniaka. Właściciel zamierza wstrzymać pracę na krótki okres czasu, a następnie po ponownym uruchomieniu fabryki zatrudnić tylko część robotników na jedną zmianę.

W związku z tym projektem odbyło się wczoraj ogólne zebranie robotników tej fabryki, na którym postanowiono nie dopuścić do redukcji i w razie zatrudnienia tylko części robotników, przystąpić do strajku.

Okradała restaurację

Właściciel restauracji hotelu „Ritz” p. Tadeusz Przybylski zameldował w komisariacie, że od dłuższego czasu giną mu obrusy, ręczniki i naczynia stołowe. Strata wynosi około 500 zł.

Po dochodzeniu ustalono, że tych kradzieży dopuszczała się była służąca 18-letnia Jadwiga Wołochówna (Antoniułowska 30). Skradzione przedmioty odebrano i zwrócono poszkodowanemu za pokwitowaniem.

Numery znikną z czapek policyjnych

W najbliższych dniach ukaże się zarządzenie o skasowaniu dotychczasowych numerów w policyjnych, figurujących na czapkach policji mundurowej pieszej i konnej.

Numery na czapkach policjantów zastąpione będą stylizowanymi ozdobami.

Zapisy do Szkoły Muzycznej Leokadii Kahanówny

Całkowity program szkoły obejmujący 7 kursów (7 lat) w klasach: fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego oraz przedmiotów teoretycznych (4 lata) został dzięki tegorocznej wizytacji zatwierdzony przez Ministerstwo W.R. i O.P.

Zapisy do wszystkich klas przyjmuje Kancelaria Szkoły od 24 bm. w godz. 10-1; 4-7 pp., Białystok ul. Sienkiewicza 28 parter tel. 4-33. Początek lekcji 1 go września. Szkoła wydaje ulgi taryfowo-kolejowe.

NOWOCZESNA SZKOŁA TAŃCÓW

wyucze najnowszych
TAŃCÓW SALONOWYCH
BEZ WZGLĘDU NA ZDOŁNOŚCI

Sienkiewicza 42, tel. 8-41

OTWARCIE NASTĄPI W NIEDZIELĘ 6-go WRZEŚNIA

Wieczory praktyczne odbywają się w ŚRODY I NIEDZIELE Informacje: od godz. 11-2 i od 4-10 w.

Mały Marynarz

— już krótko w kinoteatrze „Świat”

SUDORUN

W PROSZKU „AP. KOWALSKI”, USUWA
wysięgające się naśladowiwo

ŚWIAT

Dziś 2 filmy
Pocz. 5:30

Przebojowa komedia wiedeńska

Odzis wieczór u mnie

W rol. gl.: Jenny JUGO
Paweł HÖRBIER
Theo LINGEN

Muzyka, humor, piosenka, dowcip

Ceny od 54 gr.

Głęboki dramat

Ludzie w Tunelu

Walka ludzi tyranów z rozszalałą naturą, 80 młd. pod powierzchnią wody. Tęgo się jeszcze nie widział!

Co słysząc w Łapach?

Z Łap piszą nam:

Niesłychanie poruszają już w prasie sprawę wiaduktów kolejowych w Łapach nie posunęła się ani o krok naprzód. Jak dawniej tak i teraz na pomoście wiaduktu pozostają po deszczu kałuże wody (wskutek braku ścieków), pozatem od strony dworca wiaduktu nie oświełła się, co może narazić przechodniów nawet na kalectwo. Apelujemy przeto do czynników kompetentnych, aby zarządziły tym brakiem.

Frendzlarzy w Wasilkowie uzyskali podwyżkę

Strajk robotnic w fabryce Porockiego i Gaweńskiego w Wasilkowie po konferencji z przemysłowcem Jagłomem został zlikwidowany. Frendzlarzy uzyskali podwyżkę 50 gr. na jednej chustce.

Wobec tego, że frendzlarcom obecnie płacić będzie właściciel chustek Jagłom, lorkietnicy nie chcą im użyć swojej sali, za którą placą Porockiemu. Frendzlarzy otrzymają do pracy inną salę.

Spadł z rusztowania

Przy zakładaniu instalacji elektrycznej w domu nr. 26 przy ul. Polnej, wydarzył się wczoraj nieszczyśliwy wypadek, którego ofiarą padł 22-letni elektromonter Józef Kurlander (Grocłowa 15). Pracując zewnątrz domu na wysokim rusztowaniu stracił w pewnej chwili równowagę i spadł, łamiąc lewe podudzie.

P.C.K. odstawił go w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego.

Za zgwałcenie i rabunek 5 lat więzienia

Przed Sądem Okręgowym stanął wczoraj niejaki Sergiusz Snopci, pochodzący z powiatu hrubieszowskiego, oskarżony o to, że pod Kleszczelami (pow. bielecki) zgwałcił na drodze pewną kobietę, a następnie ją ograbował. Po rozpoznaniu sprawy przy drzwiach zamkniętych, Sąd skazał Snopkę na łączną karę 5 lat więzienia.

Przed Sądem Starościńskim

Sąd Starościński za zakłócenie spokoju ukarał w ostatnich dniach następujące osoby: Marię Romańczuk (Pierackiego) skazał na 3 dni bezwzględnej aresztu, Feliks Pieransiewicz (Zosia Poludniowa 29) na dwa tygodnie aresztu, Józefa Cyliwka (sanitarzysta ze szpitala w Choroszczy) na grzywnę 30 zł, braci Józefa i Antoniego Bogajłów (Mazowiecką) i Edwarda Jadowskiego na 7 dni aresztu, Helenę Roszkowską (Marczkowską 18) na 30 zł, Wacława Pasternaka oraz jej matkę (Kołodziejską 3) za złóżenie dokumentów lokatorom po 15 zł, Basię Halpern (Sienkiewicza 100) za kłótnię z lokatorem przy otwartym oknie (co wywołało zbiegowisko) — na 20 zł.

16 lat ma Shirley Temple?

Małutka czarodziejka ekranu, która głęboko wrosła w serca milionów widzów kinowych na całym świecie, świeci swój największy triumf w filmie „Mały buntownik”.

Kino „Apollo”, które w bieżącym sezonie nabyło wyłączne prawo wyświetlania nowych filmów z Shirley Temple konkurs z nagrodami za najtrafniejsze odpowiedzi „16 lat i miesiąc ma Shirley Temple”.

Warunki oraz termin konkursu ogłoszone będą w najbliższych dniach.

APOLLO

Dziś — Początek 6:15, 8:30, 10:15
Ceny od 54 groszy

Pierwsza polska komedia sensacyjna

TAJEMNICA

PANNY BRINK

Ogłoszenie przetargowe.

Urząd Wojewódzki Wydział Komunikacyjno-Budowlany ogłasza niniejszym przetarg publiczny na remont budynku państw. przy ul. Kościuszki Nr. 43 w Ostrołęce.

Oferty z dołączeniem pokwitowania Kasy Skarbowej na złożone do depozytu Urzędu Wojewódzkiego — Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego w wysokości 50/0 ofertowanej sumy należy wnieść najpóźniej do godz. 10 dnia 4 września 1936 r. do Urzędu Wojewódzkiego — Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego pokój Nr. 68 w zapieczętowanych kopertach zaopatrzonych napisem: „Oferta do przetargu na remont budynku państw. w Ostrołęce”.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 11. Oferty bez wadium rozpatrywane nie będą.

Urząd Wojewódzki — Wydział Komunikacyjno-Budowlany zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta (bez względu na wysokość ofertowanej sumy), ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego lub uniwersalnego przetargu, ewentualnego zmniejszenia robót objętych kosztorysem lub całkowitego ich zaniechania.

Kosztorysy bez cen (klepe) otrzymać można w Urzędzie Wojewódzkim — Wydziale Komunikacyjno-Budowlanym w Białymstoku, pokój Nr. 68. po uprzednim podpisaniu „ogólnych warunków budowy” oraz projektu umowy za opłatą zł. 5.— Tamże można zasięgnąć szczegółowych informacji dotyczących rzeczonych robót.

Oferenci są związani swymi ofertami do dnia 4 października 1936 r. włącznie.

Za Wojewodę
Naczelnik Wydz. Kom. Bud.
Białystok, dnia 26.VIII 1936 r.

jemność tę jednak psuje powtarzające się zbyt często opóźnienie wyświetlania filmu, nie raz nawet półgodzinne. Trudno uwierzyć, aby powodem tej zwłoki — jak mówią niektórzy — było oczekiwanie na przybycie pewnych „dostojnych” osób, które niepunktualność uważają widocznie za cechę dobrego tonu...

W każdym razie z tem niedbalstwem trzeba już raz skończyć i nie nadużywać cierpliwości widzów, którzy przecie płacą.

Niestety to opóźnianie wesoło u nas w zwyczaj. Podobnie jak w kinie, dzieje się również podczas wszelkiego rodzaju innych przedstawień, akademii i t.p. Wprawdzie Łapy nie mogą pochwalić się wielkim miastem, ale niechaj unikają małoludziastkowych nawałogów, nie tylko szkodliwych, lecz i śmiesznych.

Nowe domy robotnicze w Hajnówce

Dotychczasowe, że spółdzielni budowlana pracowników administracji lasów państwowych w Hajnówce przystępuje do budowy nowej serii domów robotniczych w liczbie 32 o 64 mieszkaniach. Koszt budowy wynoszące około 200.000 zł. będą pokryte przez T-wo Osiedli Robotniczych oraz Fundusz Pracy.

Kradzież w szatni boiska

Z szatni na boisku sportowym w Zwierzycu skradziono torbę, zawierającą złoty zegarek ze złotą bransoletką firmy „Cyma”, wieczne pióro i inne drobne przedmioty ogólnej wartości 120 zł.

Nadśladane.

Namiastki czy odywki? Oczywiście każdy odpowie, że lepszy naturalny produkt, aniżeli namiastka, która dla organizmu nie ma żadnej wartości i służy tylko przysmakiem. W rzeczywistości nie potrzeba zresztą prawdziwych odywków rzetelnych. Bulion sporządzony z kostek bulionowych Knorr jednak nie jest namiastką, bo głównym i podstawowym składnikiem ich jest wyborny ekstrakt mięsny. Reszta przypada składa się z tych samych naturalnych produktów, których kładzie pan domu używa w kuchni: a więc solę, pieprz, seler, grzyby etc. Kostki bulionowe Knorr można również z powodzeniem użyć do polepszenia smaku zup, rosółów, sałatek, jarzyn i wszelkich innych potraw.

Ku uwadze tańczącego Białegostoku!

Znany nauczyciel tańców i kompozytor M. SOKOŁOWSKI powrócił w dniach najbliższych uruchamia w nowoodrestaurowanym i komfortowo urządzonej lokalu przy Rynku Kościuszki 26 (1-sze piętro)

WZOROWA SZKOŁA TAŃCÓW

O dniu otwarcia będzie zawiadomienie w prasie.

„MODERN” DZIŚ 2 FILMY Ceny od 54 gr.

Przebojowy film Porywający dramat erotyczny

KOBIETA SZUKA MIŁOŚCI

Pocz. o godz. 6-ej

Wydawca - Redaktor - MARJA LUBKIEWICZ-LEWANDOWSKA.